GAZETA KRAKOWSKA

Nro 36.

Z KRAKOWA DNIA 3. MAIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 20 Marca d. k.

Dnia 19 na obchod rocznicy dnia pomiętnego, w którym stolica Francyi bramy swe zwycięzkiemu otworzyła woysku, i z wyciągnionemi ku niemu rękami od Monarchy Rossyyskiego przyięła roszczkę pokoiu, był wielki ziazd znakomitszych oboiey płci osób do pałacu zimowego gdzie w wielkim kościele po odprawioney mszy S. złożone zostały dziękczynne modły Panu Zastępow, obrzędem pontyfikalnym Biskupim. Tegoż dnia u N. Cesarzowey Jmci Maryi Federowney był wielki obiad, na który zaproszeni byli znakomitsi urzędnicy i osóby, Jenerałowie i officerowie sztabowi z gwardyi.

Z Wiednia d. 26 Kwietnia.

Przechod C. K. woysk w pole przez tuteyszą stolicę trwa ciągle od 17 p. m. Nim te woyska w dalszą wyruszaią drogę, stawaią w szyku na przedmieściu lub Praterze, które J. C. K. Mość często z obecnemi tu zagranicznemi Monarchami ogląda. Gdy d. 18 b. m. wystąpiły w paradzie pułki piesze Cesarza Rossyyskiego i Hieronima Colloredo, czekał N. Cesarz Rossyyski w mundurze pułkownikowskim na czele swoiego pułku na naszego N. Cesarza i powitał go ze szpadą w ręku. N. Cesarzowa, obecni tu Królowie i Xiążęta, woienna nadworna rada, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg i dowodzący w Austryi Feldmarszałek Xże Wirtemberski z licznemi orszakami obcych i kraiowych jenerałow, iako też niezmierna moc widzow przypatrywali się tem ćwiczeniom.

Doniesienia od woyska.

Dowodzący woyskiem we Włoszech Jenerał donosi pod d. 18 b. m. co następuie:

Nieprzyiaciel cofnął się ze wszystkich stron ku Bononii i zaczenał się w swoim stanowisku za rzeką Panaro okopywać, co czyniło nadzieię, iż pod Bononiią przyymie bitwę, do którey dowodzący Jenerał wszystkie poczynił rozporządzenia. Lecz za pierwszem poruszeniem, które Feld. por. Bianchi d. 14 Kwietnia uczynił, dla przeprawienia się za rzekę Panaro, opuścił nieprzyiaciel w nocy na 15ty iey brzegi, a d. 16 Bononiią. Feld. por. Bianchi postąpił d. 15 z Modeny do Samogia, a d.

16 do Bononii. Jenerał Senitzer poszedł przez doliny gór Appeninskich na prawy, a Jenerał Stefanini z Finale przez Cento na lewy bok nieprzyiaciela. W wszystkich mieyscach zaszły pomiędzy strażami mało znaczące utarczki, w których iednak nieprzyiaciel przez nagły ustęp wiele jeńcow utracił. Nayznacznieysza potyczka zaszła przy Castelfranco. Tylna straż nieprzyiacielska ieszcze d. 16 cofnęła się do Imola. Pod czas tego ustępu Pułkownik Gavenda był tyle szczęśliwy, iż przez nagłe natarcie jazdy zabrał nieprzyiacielowi wiele jeńcow i znaczną liczbę ludzi mu zabił i ránił. Nieprzyiacielska kolomna, która przeciw Jenerałowi Nugent w Toskanii działała, cofnęła się także śpieszno, i Jenerał ten wszedł znowu d. 15 przy radosnych okrzykach ludu do Florencyi.

Z Włoch d. 10 Kwietnia.

(Z Dworskiey Gazety Wiedeńskiey.)

Król Sardyński wydał pod d. 29 Marca obszerny edykt, w którym J. K. Mość oświadcza, iż przez niespodziewane okoliczności i w moc wydanego pod d. 13 Marca r. b. przez zebrane na kongress Wiedeński Mocarstwa oświadczenia, zniewolony został do przedsięwzięcia nadzwyczaynych środkow i wystawienia znaczney siły woyskowey w pole. Dla zasilenia więc wyczerpanych kass potrzebnemi pieniądzmi, uciekł się J. K. Mość do przymuszoney pożyczki, na którą złożą wszyscy poddani 4 mili. stan kupiecki 2 mill. a zgromadzenie żydowskie 300,000 lirow Piemontskich. Prowizya od tey pożyczki płacona będzie po 6 od sta, a kapitał w następnych latach w oznaczonych terminach spłacony. Do woyska powołani są, bez względu na wszystkie uwolnienia i wyiątki, wszyscy mężczyzni od lat 17 do 35. Ministeryum woienne wypisze potrzebną liczbę ludzi.

Podług doniesień z Genui pod d. 8 Kwietnia Król Hiszpański Karol IV. który tam oczekiwany był, poiechał prosto do Werony. Genua pełna iest cudzoziemcow. Orszak Oyca S. iest bardzo liczny. Ziechali tam prawie wszyscy kardynałowie z Rzymu i wielu biskupow.

Za przybyciem d. 4 Kwietnia z rana gońca do Florencyi z doniesieniem, że woyska Neapolitańskie zgwałciły granice W. Xięstwa, wyiechał Wielki Xże Jmć tegoż dnia w towarzystwie swoiego Nadwornego Marszałka Xcia Rospigliosi z Florencyi do Pisy. Przed wyiazdem wydał J. Cesarzowiczowska Mość następuiące obwieszczenie:

"J. Cesarzowiczowska Mość nie dał żadnemu Mocarstwu powodu do woyny, odebrał nawet ze wszystkich stron przyiacielskie oświadczenia; mimo tego iednak wkraczaią woyska Neapolitańskie do kraiow Toskańskich. J. Cesarzowiczowska Mość uieżdza przed temiż woyskami ponieważ ich kierunek ieszcze niewiadomy i sprzeciwia się wyraźnem oświadczeniom ich Monarchy. Jego Cesarzowiczowska nie myśli kraiow swoich opuścić, poki nie zmuszą go do tego nieodbite okoliczności. W wszelkich atoli wypadkach rzetelne iego postępowanie, pamięć o nayukochańszych swoich poddanych i przekonanie, iż w oddaleniu nawet w ich sercach zostaie, będzie naywiększą dla J. Cesarzowiczowskiey Mci pociechą.,,

Neapolitańskie woyska, które maiąc na czele swoiego Króla, od Ankony postępowały, weszły d. 29 Marca do Rimi-

ni; d. 30 przeszły przez most S. Łazarza powyżey Govignano; d. 31 przybył Król do Forli, a d. 1 Kwietnia do Faenza. Tu wydał Król odezwę do Włochow. Woysko to nie liczyło iak 33 do 34,000 głow. Z Faenzy postąpiło w kierunku z iedney strony przez Bononiią do Modeny z drugiey do Ferrary. (Jak źle wypadło to przedsięwzięcie dla woyska Neapolitańskiego, że nie mogło się ani Modenie, ani w Ferrarze utrzymać, że nawet musiało w krotce i Bononią opuścić, i w wielkim nieładzie i znaczną stratą w ustępie ocalenia swoiego szukać, wiadomo iuż z urzędowych doniesień.)

Podług doniesień z Rzymu uciekaią bardzo żołnierze Neapolitańscy; codziennie widać tam powracaiących od woyska. Zdaie się nawet, że królestwo Neapolitańskie zagrożone iest wewnątrz zaburzeniami, a zewnętrz napadem. Korpus z 15,000 ludzi złożony, który do Terracina przybył, i z Królewskim woyskiem miał się złączyć, odebrał nagle rozkaz wrocić się do Fondi w królestwie Neapolitańskiem.

Z Kopenhagi d. 18 Kwietnia.

D. 16 b. m. popołudniu zadziwiło nas niemało widzieć tu przybyłego gońca nazwiskiem Chauvin Francuzkiego, który d. 30 Marca z Paryża wysłany został, i od P. Caulincourt przywiozł pisma do Margrabi Bonnay, ministra Francuzkiego w Danii, do P. Cabre i P. Rumigny, sprawuiącego Francuzkie interessa w Sztokolmie. Margrabia Bonnay znany dostatecznie z 50 letniey wierney służby prawemu Monarsze, nie spodziewaiąc się, ażeby herszt buntownikow iakim iest Bonaparte, lub godny iego Minister Caulincourt poważyli się do niego zgłosić i tym sposobem go znieważyć, zadziwił się bardzo iak goniec z rewolucyyną kokardą mogł aż do Kopenhagi przybydź, i zabronił mu przynaymniey daley iechać. Dał mu na wszystkie odebrane od niego pakiety rewers z podpisem iako nadzwyczayny i pełnomocny poseł N. Króla Francuzkiego; te co niebyły do niego oddał lub odesłał, które zapewne tak będą przyięte iak zasługuią. Co do pakietu z napisem do niego, oddał go natychmiast nieotworzony gońcowi, którego wczoray tą samą drogą, którą przyiechał nazad wyprawił. Zresztą nie miał ten goniec żadnych pism do rządow Duńskiego i Szwedzkiego.

Z Leydy d. 14 Kwietnia.

Gazeta tuteysza zawiera co następuie z Paryża:

"Od kilku dni widać regularnie trzy zgromadzenia przed pałacem Tuilleries, których zamiarem iest wykrzykiwać: Niech żyie Cesarz! Ponieważ ta scena o iedney zawsze godzinie i przez tych samych aktorow iest wystawiana, nadano iey przeto nazwisko wykrzykiwaczow. Pierwsza odbywa się o godzinie 11tey przed południem bezpłatnie przez officerow na połowie żołdu będących; druga o godzinie 3ciey popołudniu, gdy naywięcey ludzi znayduie się w ogrodzie Tuilleries, a trzecia w wieczor. Ostatnie dwie, do których pospolstwo wchodzi, są nayburzliwsze, czyni policyi wiele kłopotu i kosztow. Gdyż każdy aktor, który za graiącą rolą o godzinie 3ciey odbiera ieden frank, żąda często za wieczorne wystawienie 3 fr. na odwilżenie swoiego gardła i zmocnienia płuc. J ta-

kim sposobem okazuią się zawsze Paryżanie ucieszeni z powrotu swoiego Cesarza. „

" Mamy tu teraz (wyraża list z Paryża) Cesarsko - republikański rząd. Rozkazy do woyska wydawane są w imieniu Cesarza, a do prowincyy i naczelnikow departamentowych w imieniu Rzpltey. Szczepianie drzew wolności i tańczenie około nich ciągle odbywa się ieszcze w niektórych okolicach, dla uświetnienia powrotu myśli rewolucyynych! „

Z Madrytu d. 13 *Marca.*

Król zawarł pod d. 14 Stycznia z Oycem swoim w Rzymie umowę. Warowane iest w niey, iż Karol IV mieszkać nie może w żadnym kraiu, należącym do Bonapartego lub Miurata, którzy są nieprzyiaciołmi Królewskiemi. Król Karol ma corocznie 12 mill. realow wyznaczonych, a Królowa 8 ieżeli Króla przeżyie. Don Jufant Franciszek wyznaczoną także ma pewną summę.

Gazeta rządowa tuteysza ogłosiła ustawę z dnia 10 b. m. którey ta treść:

" Chce Król, aby naywyższa Rada Kastyliyska karała przykładnie zgorszenia i występki publiczne wynikaiące z rozpustnego życia małżeństw i osob bezżennych, z niezachowywania świąt, nieprzyzwoitego sprawowania się po kościołach, nieoddawania winnego uszanowania Xiężom, i mow nieprzystoynych. Rozkazuie Król, żeby urzędnicy cywilni dawali pomoc Xiężom, ieśliby upomnienia ich nieskutkowały, ku pohamowaniu powyższych gorszących wykroczeń, i żeby całą surowość praw przeciw tym osobom wywierały, któreby lekce ważyły powagę Xięży, i t. d. „

Inna ustawa zaleca wykonanie urządzeń zakazuiących maskowania się i przebierania.

Marszałek polny Martyn, znany lepiey pod przezwiskiem Empecinado, danem mu wostatniey woynie Hiszpańskiey, podał Królowi pismo, którego kopiie chodzą po rękach. Wyraził w niem: że Hiszpaniia zamieniła się w ogromne więzienie, gdzie ięczą ludzie, których talenta i patryotyzm utrzymywały ducha narodowego w ostatniey walce Hiszpanii; że klasztory zamienione także na więzienia, bo zwyczayne iuż nie wystarczyły; że stan skarbu iak naygorzy, a woysko zaniedbane; że sami tylko Magnaci, którzy nie przykładali się do bronienia tronu, doznaią względow i łask Króla; że iedynem lekarstwem na zaradzenie temu całemu złemu iest zwołanie Stanow (Cortes), i zapomnienie błędow wszelkich partyi. „

Xiądz Salvador, ieden z Kaznodzieiow Królewskich kazał wydrukować Kazanie swoie miane w obecności Króla i całego dworu, a w którem upomina Króla, aby postępował sobie umiarkowanie, i powstaie mocno przeciw nadużywaiącym zaufania iego. Nie wymienił wprawdzie Kaznodzieia nikogo, ale powiedział, że występni stoią przed oczyma Króla, że ich wymieni, a w tem zatrzymał się, zagroziwszy im swym gniewem. Można sobie wyobrazić, iakie zadumienie i strach ogarnęły dworakow! — Wszelako P. Cevallos pierwszy Minister myśli tylko o kanałach publicznych. Minister sprawiedliwości powstaie na zapsucie obyczaiow, i t. d. — Kanonik Escoiquiz iest zawsze duszą tayney Rady Królewskiey, a Xiądz

Błażey Ostolaza, i Xiądz Custro maią ciągle w pływ wielki; Xiążę Infantado Prezes Rady Kastyliyskiey iest tylko narzędziem tych, którzy naywyższą władzę pod siebie podgarnęli.,,

Od wyższego Renu d. 13 Kwietnia.

We Francyi rozchodzi się teraz pogłoska, że Bonaparte złoży godność Cesarską, będzie pierwszym, arnot drugim, a Lebrun trzecim konsulem.

Adjutant Bonapartego lahault iadący do Wiednia, zatrzymany został w Szwabii, i stosownie do postanowienia Zprzymierzonych Mocarstw, aby od niego ani gońca, ani pism nieprzyymować, zwrocony z swoiemi pismami do Francyi został.

Gdy zgromadzi się cała siła, którą Mocarstwa zprzymierzone w pole wystawiaią, tedy wyniesie przeszło milliion ludzi, pomiędzy którą będzie 200,000 jazdy i przeszło 4000 dział. Siła naywiększa, iaką po czasach Xerxesa w pole wystawiono.

Z Paryża d. 15 Kwietnia.

Monitor d. 11 zawiera następuiące doniesienie:

"Zgromadzone z Delfinatu gwardye narodowe, działaiące w tyle słabego korpusu, którym Xżę Angouleme dowodził, nie chciały uznać zawartey z nim kapitulacyi, ponieważ nie była przez Jenerała porucznika Grouchy zatwierdzona, i aresztowały tego Xcia. Jenerał Grouchy doniosł o tem do Paryża i prosił o rozkazy w tey mierze. Napoleon odpowiedział na to:

"Mci Hrabio Grouchy! Rozporządzenie Królewskie pod d. 6 Marca i oświadczenie przez jego Ministra w Wiedniu pod d. 13 Marca podpisane, upoważniaią mnie w prawdzie do obeyścia się tak z Xciem Angouleme, iak się zemną i z moią familiią obeyść chciano; lecz wierny zawsze uczuciom, które mnie skłoniły do rozkazania, aby członkom familii Burbonow dozwolono wolno z Francyi wyiechać, iest moią wolą, ażebyś WPan rozkazał, iżby Xże Angouleme odprowadzony był do Cette, gdzie wsiędzie na okręt, i ażebyś WPan miał staranność o bezpieczeństwo iego osoby i niedopuścił mu żadney uczynić przykrości. Nie zaniedbasz WPan wszelako żądać zwrotu pieniędzy, które z kass publicznych wzięte zostały, iako też, żeby się Xże Angouleme obowiązał powrocić kleynoty, które są własnością narodu. Oznaymisz mu WPan także ponowione teraz rozporządzenia zgromadzenia narodowego przeciw członkom familii Burbonow, które pokazałyby się na ziemi Francuzkiey.— Podziękuy WPan imieniem moim gwardyom narodowem za ich miłosc i gorliwość do oyczyzny, iako też za okazane ku mnie w tak ważney okoliczności przywiązanie.— W pałacu Tuilleries d. 11 Kwietnia 1815.

(Pod.) *Napoleon.*

Na radzie Ministrow d. 29 Marca czytał Minister policyi Fouché oświadczenie Wiedeńskie pod d. 13 Marca, które odesłane zostało do kommissyi rady stanu; ta zdała o niem d. 2 Kwietnia następuiący rapport:

"Kommissya długo powątpiwała o autentyczności tego osobliwszego i porządkowi sprzeciwiaiącego się pisma; nakoniec uznała, iż przez poselstwo Francuzkie w Wiedniu podpisane i do Francyi posłane zostało. Kommissya uznaie za-

tem to pismo za dzieło Francuzkich pełnomocnikow w Wiedniu, pełnomocnikow Monarchy, który nie uznał Napoleona Cesarzem i samowładcą Elby. Zmierza ono iedynie do wstrzymania postępow Napoleona w Francyi. Zarzuca mu, iż złamał traktat w Fontainebleau zawarty; lecz traktat ten był przez wszystkie strony złamany. "(Tu przywodzi 8 złamań. Ostatni opiewa, iż na wniosek Francuzkich pełnomocnikow przy kongressie, Napoleon miał Elbę utracić i wywiezionym bydź na wyspę S. Heleny lub S. Łucyi. Poprzedzaiące są rownie błahe iak ten ostatni. Między innemi żali się Bonaparte, iż nie wypłacono mu przyrzeczoney pensyi, iż przymuszony byłby rozpuścić swoią gwardyą, gdyby u wdzięcznych bankierow Genueńskich i Włoskich nie znalazł był 12 mill. pożyczki.) "Miałże Napoleon czekać aż wywiezą go z wyspy Elby? Odważył się sam wysiąśdź do Francyi i zadać pytanie czyli narod iego nad Burbonow nie przeniesie. Burbonowie ucieklı z Francyi, a on powrocił do Paryża. Wszystko iest iak było: narod Francuzki chce niepodległości Francyi, wewnętrznego i z wszystkiemi ludami pokoiu, i utrzymania traktatu Paryzkiego pod d. 30 Maia. Nic nieodmieniło się, ieżeli Mocarstwa zagraniczne czego nieodmienią.„ —Rapport ten podpisany iest przez Radcow stanu Defermont, Regnaud de St. Jean d'Angely, Boulay, Andreossy.

W tymże czasie ogłoszony został długi rapport Ministra związkow zagranicznych (Caulincourta) do Napoleona z wielu pismami, w którym mowi, iż gdy Napoleon obiął znowu od 1go Marca koronę, uwiadomił o tem, stosownie do iego zlecenia, wszystkich Ministrow i ajentow Francuzkich. Bonaparte więcey uczynił, bo własną ręką pisał pod d. 4 Kwietnia listy do wszystkich Monarchow.

Tenże Minister pisał do pierwszych Dworow Europeyskich listy, proponuiąc im utrzymanie powszechnego pokoiu. Lecz gońcy zostali od granic zwroconemi, iako to z Kel, Turynu, Moguncyi, &c. Nie pozostaie mu zatem iak sądzić o uczuciach Monarchow Europeyskich z pism do publiczney wiadomości podanych. (Tu wspomina Minister o oświadczeniach i poruszeniach w Anglii, Austryi, Neapolu, Prussiech, Sardynii, Hiszpanii, Niderlandach. O Rossyi zaś zamilcza.) "Wszędzie (mowi daley) czynionę są wielkie uzbraiania, a przeciw komu? Napoleon iest wymieniany, Francya zagrażana. Cała Europa uzbraia się i naradza. Francya iest od tych naradzeń usunięta, chociaż wszystkie tyczą się Francyi. Francya sama się naradza i ieszcze nie iest uzbroiona. W tak ważnych okolicznościach i w niepewności względem zamiarow obcych Mocarstw, względem tak grożących zamachow, uczucia i życzenia W. C. Mci względem utrzymania pokoiu i traktatu Paryzkiego nie powinny bydź na zawadzie do przedsięwzięcia słusznych przezorności środkow. Sądzę zatem bydź moią powinnością ściągnąć W. C. Mci uwagę i tayney Jego rady na kroki, które Francya dla utrzymania praw swoich, bezpieczeństwa swoich granic i obrony chwały narodowey przedsięwziąść powinna.

(Pod.) *Caulincourt.*

Bonaparte przeieżdżał się d. 12 b. m. z rana i iadł śniadanie w Malmaison u Xżny Hortensyi (tak teraz byłą Królową Hollender.

ską nazywaią.)

Podług pism naszych syn Napoleona Bonaparte iest nadzwyczanym rozumem obdarzony, i mowi iuż ięzykami francuzkim, niemieckim i Włoskim.

Xże Canino (Lucyan Bonaparte przyiechał do Paryża, i wysiadł do pałacu Morfontaine, gdzie mieszka Józef Bonaparte. Dziennik państwa mowi, iż Lucyan Bonaparte rozmowiwszy się z Napoleonem i Ministrem policyi do Anglii poiechał; lecz gazeta Francyi zaprzecza tey wiadomości.

Podług ogłoszonego w Monitorze wyroku pod d. 12 b. m. wszystkie wezwane we Francyi do służby gwardye narodowe wynosić maią 3130 batalíionow, a te ogółem 2,255,040. Dla uzbroienia tych milliionow ludzi zapewniaią, iż maią zapas 350,000 nowych, a 150,000 starych karabinow. Gdyby nawet miano taki zapas broni, tedy dopiero piątą część tego powstania będzie uzbroiona.

Wyrok Bonapartego pod d. 10 b. m. nakazuie wszystkim zagranicą będącym w służbie Francuzkiey osobom, aby przed 1. Maia przysłały swoie oświadczenia, a po upłynieniu 2 miesięcy do Francyi powrociły.

Pułkownik Dauxion-Lavaisse, który z zleceniem Króla do St. Domingo był posłany, powrocił teraz do Paryża.

Dzisieysza gazeta Francyi zapewnia iż w Paryzkiey rękodzielni broni przeszło 10,000 ludzi pracuie.

Wyrokiem d. 13 b. m. wszyscy żandarmowie, którzy w roku 1814 znaydowali się przy dawney gwardyi, potem rozpuszczonemi zostali, powołanemi są do tey samey służby, i procz tego maią bydź 4 bataliiony pieszych żandarmow utworzone.

Marszałkowie Moncey, Jourdan, Brune, Oudinot i St. Cyr ziechali do Paryża i d. 9 wykonali Bonapartemu przysięgę wierności.

Owdowiała Xżna Orleanu i Xżna Burbon znayduią się tu ieszcze i Bonaparte miał każdey do życia po 300,000 fr. rocznie wyznaczyć.

Nad nowym proiektem konstytucyi pracuią z pośpiechem.

Pisma nasze wzmiankuią o odezwie, którą Ludwik XVIII pod d. 2 Kwietnia wydać miał do narodu Francuzkiego.

Goniec St. Romain, który do Londynu był posłany, iuż tu powrocił.

Baiona, Dunkierka, &c. maią bydź wolnemi portami ogłoszone.

Hrabina Marmier mianowana iest damą pałacowa Cesarzowey.

Monitor pod d. 13. b. m. zawiera, że Marszałek Xże Albufery (Suchet) doniosł przez telegraf, że od d. 10 b. m. tak w Awenionie, iako i Tulonie trzech kolorowa chorągiew powiewa, i że w Tulonie z rozkazu Marszaka Xcia Eslingi (Masseny) 100 razy dano z dział ognia, i tenże wydał odezwę zachęcaiącą Francuzow do miłości do Cesarza i oyczyzny. O Marssylii nic Monitor nie wpomina.

Z Lingen d. 12 Kwietnia.

Ogłoszono tu następuiące, od woiennego Wielkorządstwa w Münster wydane:

Obwieszczenie.

W czasie, kiedy wszystkie prowincye tego Wielkorządztwa wysyłaią swą, pałaiącą chęcią walczenia i chlubną z swego Niemieckiego rodu, młodzież, dla za-

słonienia oyczyzny; kiedy uczucie powinności walczenia i zwycięzenia za wolność, inne przechodzi uczucia, niektóre gminy Hrabstwa Lingen i odwodzie Bevergern, wystawuią brzydko odbiiaiacy się obraz, naywzgardliwszey oboiętności, i oburzaiącey zdrady. Podług urzędowych donieşień, wiarołomni, zebrani w bandach po 200 i 300 ludzi pociągnęli do Holandyi. W gminach Holsien i Dreyerwalde sami tylko starcy pozostali a wiele mieszkań całkiem iest opuszczonych; położenia, napominania i aresztowania niezapobiegły złemu. To przeniewierstwo tem się niegodziwszem okazuie, kiedy Hrabstwo Lingen od dawnego czasu należało do Pruss, i w tym przeciągu było uszczęśliwiane dobrodzieystwy Panuiącego, których zaprzeć się i nayczarnieysza niewdzięczność niezdoła. Dla skarcenia tych przestępstw, rozkazuiemy co następuie:

Wydani na żądanie zbiegi od władz Króla Jmci Niderlandow, niedostąpią zaszczytu, aby mogli wspolnie z mieszkańcami tych prowincyy należeć do tey świętey woyny; przeznaczeni są oni do służby w twierdzach, i użyci zostaną przez ciąg woyny do prac w twierdzy Minden. Ogłasza się ninieyszem, iż rozciągniętem będzie urządzenie Królewskie z dnia 22go Lutego 1812 o opuszczeniu służby woienney, na wszystkich mieszkańcow gmin Lingen i Bevergern, któreby więcey niż czwarta część kontynyensu niedostawiły; tracą oni prawo noszenia kokardy narodowey, prawo obywatelstwa i prawo nabywania tytułu posiadłości, równie iak prawo prowadzenia rzemiosła; ci iednakowoż, którzyby pozostali wierni honorowi i czynili zadosyć podług możności ciężarom publicznym, będą nam doniesieni i uwolnieni od powyżey oznaczoney kary. Posiadłości opuszczone całkiem od właścicieli; będą sprzedanemi ze wszystkiemi ruchomemi i nieruchomemi dobrami. a przychod ztąd oddany do kassy prowincyonalney. Jeżeliby się żaden kupuiący nieznalazł, maią one bydź rozrzucone i z gruntu zniszczone, a w czasie kampanii niewolno będzie budować się nanowo. Rodziny zbiegłych posiadaczy maią bydź kosztem publicznym w domach pracy żywione, ich ruchomości sprzedane, a ztąd zaległe i bieżące podatki zapłacone, grunta zaś maią bydź zadzierżawione, a naddatek z tego złożony w kassie prowincyonalney. Względem maiątku nieosiadłych postępowanie konfiskaty przez sądy przedsięwziętem będzie. Wszystkie podatki i opłaty koronie od wspomnionych gmin, maią bydź bez względu wyexekwowane. — Z obłąkanych, którzyby do dnia 25 Kwietnia poddali się obowiązkom woyskowym, ma bydź iak powyżey postąpiono, lecz wynikaiące ztąd skutki, albo w cale nic, albo w zmnieyszonym stosunku, maią bydź przeciw nim zastosowane. — Królewscy Hollenderscy urzędnicy wezwani będą do ogłoszenia tey ustawy. — Królewska Kommissya rządząca, Rada kraiowa i Burmistrze są odpowiedzialni za zupełne wykonanie tego urządzenia, dla dopełnienia czego maią wezwać połowę Królewskiey żandarmeryi Hrabstw Lingen i Teeklenburg, iako też Dowodzcow pospolitego ruszenia.

W Munster dnia 8go Kwietnia 1815.

Królewsko Pruskie, Wielkorządztwo między Wezerą i Renem.

(Podpisano.) *Vincke.*

DODATEK DO Nro 36. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 MAIA 1815 Roku W E SRODĘ.

Z Frankfortu d. 16 Kwietnia.

Moguncya będzie, iak słychać, samemi tylko kontyniensami Niemieckich Xiążąt osadzona; stoiące tam teraz Austryackie i Pruskie woyska maią inne przeznaczenie.

Tymczasowy stan naszego miasta ma od 1go Maia ustać, i używać będzie wszystkich praw wolnem miastom służących. Wiadomość ta wielką tu sprawiła radość.

Dla Arcy Xcia Karola zamowiono wczoray na każdey stacyi od Wircburga aż do Moguncyi po 44 koni. Jutro spodziewany tu iest, i zaraz uda się do Moguncyi.

Bonaparte zamyśla wystawić teraz w Paryżu nowy kościoł S. Napoleona.

Szwaycarya podwoiła teraz baczność na emigrantow Francuzkich.

Z kraiu Wirtemberskiego zakazano pod naysurowszemi karami wyprowadzania koni do Francyi.

Bonaparciści we Francyi nazywanemi teraz są od stronnikow Królewskich Korsykanami lub trzech kolorowemi, a ci od Bonaparcistow białemi.

Z Włoch i Francyi wynosi się bardzo wiele ludzi.

Z Manheimu d. 14 Kwietnia.

Wczoray rano przyszło do tuteyszego Wielkorządstwa doniesienie, iż za kilka dni przybędzie do tuteyszego miasta i okolic 40,000 woyska Bawarskiego. Waleczne to woysko idzie rożnemi drogami, i stać będzie w Grosgerau, Heppenheim, Weinheim, Ladenburg, Heidelberg, Neckargemünde i Schwetzingen, poki nie nadciągnie do niego 60,000 Austryakow, poczem razem przeprawi się na drugą stronę Renu. Teraz przeydzie tylko za Ren dywizya jazdy Bawarskiey. Głowna kwatera Xcia Wrede tu będzie.

Z Bruxelli d. 14 Kwietnia.

Xże Wellington wyiedzie ztąd w krótce do Leuze, gdzie zakłada wielką głowną kwaterę. Srodek wielkiego woyska, którem dowodzi, i które rozciąga się od Mons aż po wyżey Tournay, składa się powiększey części z woysk Hanowerskich, które znacznie niedawno zmocnione zostały. Prawe skrzydło, które od Tournay ciągnie się do morza, stanowią powiększey części Anglicy, a lewe Prussacy. Odwodowe woysko skła-

dzące się z Hollendrow i Belgiianow pod Xciem Fryderykiem Oranii, ma główną swoią kwaterę w Nivelles.

Nad granicami stoią niedaleko od siebie obustronne straże, i słyszą iedne drugie gdy krzyczą: Kto idzie! Woyska zprzymierzyńcow ożywione są naywiększym zapałem.

Z Hollandyi przeszło iuż nieco milicyi przez nasze miasto.

Lord Wellington w krotce swoie działania rozpocznie.

— *D.* 16 —

P. Sidney Smith przybył tu z Wiednia i mieć zapewne będzie w teraźnieyszych okolicznościach ważne zlecenie.

Głowna kwatera Jen: Kleista Nollendorf iest teraz w Jemappes, Jenerała Alten w Leuze, a Jenerała Clinton w Enghien.

Belgicko-Hollenderska milicya wynosi teraz 45 bataliionow.

Podług doniesień z Francyi uwięzieni w Toulouse Hr. Dames, Marszałek de Vrigny, kawaler la Salle, HH. Puysegur, stryy, wnuk &c. przeprowadzonemi zostali przez Pau do twierdzy S. Sebastyana. Paryzka narodowa gwardya ćwiczy się pilnie robienia bronią. Bonaparte miał żądać od narodu 500,000 woyska i 500 mill. frankow, poczem spadły zaraz papiery od 66 na 54 za sto. Gwardye narodowe okazuią także nieukontentowanie, iż są do czynney służby powołane. Jenerał Vandamme ma bydź Marszałkiem mianowany.

Ucznie główney szkoły w Leydzie tworzą kompanią ochotnych strzelcow, która poydzie w pole.

Z Wrocławia d. 19 *Kwietnia.*

D. 15 b. m. przybył tu Ces. Rossyyski Jenerał Baron Sacken, dowodzący korpusem woyska. Gdy zbliżał się do miasta i zapytany był, gdzie zaiedzie, odpowiedział: Do moiego sławnego towarzysza oręża Hr. Jork-Wartenberg; ale że właśnie tego Jenerała nie było w Wrocławiu, stanął więc na przedmieściu S. Michała. Jutro przybędzie tu pierwsza kolumna woysk Rossyyskich. Rossyanie bardzo są przeciw Francuzom zagniewani. Jen: Sacken powiedział wczoray w pewney kompanii, iż ta niespodziewana woyna poniża do ostatniego stopnia narod Francuzki i przywiedzie go do zguby.

Z Monachium d. 22 *Kwietnia.*

Królewicz Karol wyiechał ztąd d. 17 b. m. rano do woyska nad Ren. D. 21 wyruszył tamże nowo utworzony pułk kierysserow gwardyi Królewskiey.

Dnia 1 *i* 2 *Maia* 1815.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr*
Pszenicy	30	—	28	—	27	—	26	—
— Zyta	26	15	25	—	24	15	23	—
— Jęczmienia	18	—	17	—	16	15	16	—
— Owsa	11	—	10	—	9	15	—	—
— Jagieł	40	—	38	—	36	—	34	—
— Grochu	26	—	25	—	24	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

André Hintz, peintre en miniature, s'arrêtera ici quelque temps et se recommande aux Amateurs de son art. Il repond de la ressemblance. Ausi peut on voir chez lui une collection de portraits de son ouvrage. Loge dans la maison de Madame Betdowska, rue Floriane Nr. 511.

Jędrzey Hintz, malarz miniaturowy, zabawi tu czas nieiaki i poleca się Miłośnikom swey sztuki. Za trafność zaręcza, i można u niego widzieć Zbiór portretow iego roboty. Mieszka w Domu W. Betdowskiey w ulicy Floryańskiey pod Nr. 511.

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych okręgu Białoprądnickiego w Departamencie Krakowskim. Uwiadomia ninieyszem, iż w skutek Reskryptu J. W. Prefekta D. K. pod dniem 24 Kwietnia 1815 r. liczbą 3772 wydanego, odbywać się będą tu w Krakowie w Biórze J. W. Prefekta licytacye względem trzechletniego zadzierżawienia Dóbr Narodowych w roku bieżącym z dniem ostatniem Maia z dzierżawy dotychczasowey wychodzących, w Administracyi Skarbowey zostaiących, iako i tych gdzie w skutek zaprowadzonych obserwacyi z powodu nieopłaconych rat dzierżawnych possesserowie exmissyi przed ukończeniem czasu kontraktem oznaczonego ulegli. Termin rozpoczęcia licytacyi tudzież układow względem Dóbr których kontrakty dotąd nieukończyły się, oznacza się na dzień 12 Maia 1815 r. w którym licytowane zostaną folwark Węgrzce, Tonie i Rakowice, na dzień 16 folwark Brzezie, Bolechowice, i Bodaczow, na dzień 19ty Maciejowice, Bronczyce, i Słomniki, na dzień 22gi Nasiechowice, i Dziewięcioły, Scholasterye w Skalbmierzu oraz Swoszowice, na dzień 26 Dzierzgow, Prebenda w Koszycach, i Prebenda w Słomnikach, na dzień 29ty Promnik Biały, Młyny Królewskie w Krakowie, Propinacya w Czernichowie i Rybołowstwo tamże, na dzień 31 Maia b. r. Sucha taxa w Mieście Krakowie. Precium fisci czyli summa od którey licytacya rozpoczętą zostanie iest następuiąca:

a)	Folwark Węgrzce — zlp.	8620.	l)	— Scholasterye w Szkalbmierzu	3365.
b)	— Tonie	8000.	ł)	— Swoszowice	5400.
c)	— Rakowice	9075.	m)	Dzierzgow	7068.
d)	— Brzezie	4650.	n)	— Prebenda w Koszycach	120.
e)	— Bolechowice	10 765.	p)	— Prebenda w Słomnikach	366.
f)	— Bodaczow	4400.	q)	— Promnik Biały	13000.
g)	— Maciejowice	5717.	r)	— Młyny Królewskie	14000.
h)	— Bronczyce	3000.	s)	— Propinacya w Czernichowie	6000.
i)	Słomniki z przyległościami	12,100.	t)	— Rybołowstwo tamże	100.
k)	Nasiechowice i Dziewięcioły	11,500.	u)	— Sucha taxa w Krakowie	22786 g. 12.

Ostrzegaią się przytem pretendenci, iż tylko Ci do licytacyi lub układow będą przypuszczeni, którzy swoią kwalifikacyą to iest: fundusz pewny na kaucyą w połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą wskażą i zaraz na wstępie do układow vadium czyli zakład rownaiący się czwartey części summy na intratę podaney złożą. Warunki ogólne pod któremi zadzierżawienie Dóbr ma nastąpić, są też same iak w roku przeszłym, nie tylko zaś przy akcie licytacyi ogłoszonemi zostaną, ale nadto każdy życzący sobie osiągnienia dzierżawy też warunki i wyciągi intrat w Biórze Podinspektora dla powzięcia potrzebney informacyi okazane sobie mieć może.

W Krakowie dnia 27 Kwietnia 1815 roku.

Krauz.

Gdy Dekret Rady Naywyższey dd. 23 Lutego r. b. 1815 uchylaiący Juristitium w Sprawach Kredalnych w Art. 2gim Dobra nieruchome nakazuie na nowo wedle ich wartości, iaką w 1803 r. mieć mogły, Urzędownie przez biegłych taxować, wyiąwszy przypadek ieżeliby Wierzyciele na dawnieyszey taxie przestali, przeto Trybunał Cywilny I. Inst. Dep. Krak. po wysłuchanym wniosku Urzędu publicznego, wzywa wszystkich Wierzycieli Massy Kredalney Pawła Schöna, ażeby na Kommissyą w d. 11tym Maia r. b. w Domu Władz Sądowych tuteyszego Trybunału, przed W. Gostkowskim Sędzią odbywać się maiącą, stawili się i deklaracyą do Protokołu podali, czyli na taxie Kamienicy, do massy kredalney Pawła Schöna należącey, w r. 1808 Urzędownie odbytey, a wartość iey w summie 64,357 zł. pol. 9 gr. na srebrną monetę zewaluowaney ustanowiaiącey, chcą przestać, lub też nowey detaxacyi żądaią, a w takim razie aby znawcow czyli biegłych zaraz wybrali, inaczey Sąd z Urzędu otaxować każe, i biegłych do tego sam wyznaczy — Dan w Krakowie d. 17 Kwietnia r. 1815.

Lewicki Sędzia Prezyduiący. *Badeni Sekretarz.*

Urząd Konsumcyyny Miasta Krakowa, wzywa niniejszym Star. Szymona Frydlinder w mieście Bytoniu kraiu Pruskim leżącym zamieszkałego, by w interessie sprawy przeciwko niemu o defraudacyą 40 fun. Wiedeńskich tabaki, uformowany, dozupełne-

go iey ukończenia w dniu 16 Maia b. r. o godzinie 9 z rana w urzędzie swym stawił się, gdyż inaczey szkody iakieby z niezastosowania się do tego wezwania mogł ponieść, sam sobie musiałby przypisać. W Krakowie d. 27 Kwietnia 1815.

Dzwonkowski, E. K. R. *Kołkowski*, K. K. R.

Prezydent Municypalności Miasta Wolno Handlowego Krakowa, podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 9 Maia 1815 r. w Biorach Prezydenta Municypalności z rana o godzinie 9 rozpocznie się licytacya Kramow, Sklepow i pomnieyszych Realności mieyskich, na trzechletnią dzierżawę od 1 Czerwca 1815 r. do ostatniego Maia 1818 r. trwać maiącą pod następuiącemi warunkami.

1. Licytant uzyskawszy przybicie na licytacyi iako naywięcey ofiaruiacy na arędę takowych Realności, powinien zalicytowaną Realność w tym stanie odebrać w iakim się znayduie, nie będąc Miasto obowiązane iey reparowania; iakaby zaś dla utrzymywania w dobrym stanie Realności potrzebna bydź mogła, reparacya takowa dzierżawca własnym kosztem podeymować i zastąpić winien bez żądania bonifikacyi.

2. Jeżeliby w czasie arędy względem zburżenia, któregokolwiek bądź kramu, i tychże Realności do tegoż aktu licytacyi pociągnionych, lub w innym względzie dyspozycya Rzadu nastąpiła, na mocy którego dalsza dzierżawa niemogłaby miec mieysca, w takowym razie będzie winien dzierżawca, bez wszelkiey bonifikacyi z powodu wcześnieyszey rumacyi od arędy odstąpić, zapłaciwszy czynsz arędowny do dnia trzymaney possessyi.

3 Czynsz arędowny do aktu licytacyi podany ma bydź bez żadney defalki punktualnie w półrocznych ratach naprzod iednym miesiącem przed następuiącym półroczem do kassy mieyskiey wniesiony, w kurant Pruskiey grubey srebrney monecie, pierwszą ratę półroczną winien zaś będzie przyszły dzierżawca zaraz po zalicytowaniu Realności na ręce Kommissyi licytacyyney złożyć, inaczey bowiem niezłożywszy raty pierwszey natychmiast licytacya takowey Realności na niebezpieczeństwo pierwszego licytanta zaraz dnia następuiącego ponowiona zostanie.

4 Do tey licytacyi nie będą osoby przypuszczone, które się z dawnieyszych rat nieuiściły i uznane są do zapłaty niezdolnemi; osoba w zapłaceniu niepewna powinna stawić rękomią, a stawaiacy zaręczyciel przyymuie obowiązek na siebie nieuiściwszy się dzierżawca z rata na terminie wyznaczonym bez oporu winna ratę za niego do kassy mieyskiey zapłacić pod rygorem exekucyi władzy administracyyney Prezydenta Municypalności.

5. Jeżeli dzierżawca drugiey raty arędowney, rownie następne raty w wyznaczonym terminie, ta iest iednym miesiacem wprzod przed zaczęciem nowego półrocza, do kassy mieyskiey niewniesie, iest winien ulegać exekucyi przez władze administracyyna, a po 3ch dniach bez skuteczney exekucyi utraca prawo do arędy kramu i Realności, na którę niezwłocznie nowa licytacya z niebezpieczeństwem dzierżawcy rozpisaną zostanie, będąc tenże obowiązany mnieyszość czynszu z nowey licytacyi od dawnego czynszu wypadaiaca kassie mieyskiey wynagrodzić.

6. Bez poprzedzaiącego zezwolenia Prezydenta Municypalności nie może dzierżawca Realności mieyskiey subarędować pod utratą prawa arędy, pozwolone nawet subarędowanie powinno zasadzać się na dostateczney rękoymii dla kassy mieyskiey.

7. Wszystkie podatki stałe do Realności tych przywiązane będzie kassa mieyska opłacała podatki zaś osobiste należa do dzierżawcy.

8. Arędator ma zachować wszelką czystość, skromność i spokoyność oraz bezpieczeństwa ognia przestrzegania Realność nie pustoszyć, inaczey iest winien wszelką ztąd wypływaiacą szkodę nieomylnie wynagrodzić.

9. Akt licytacyi obowięzuie arędatora od czasu podpisania tegoż aktu licytacyi, Miasto zaś dopiero, od czasu zatwierdzenia iego przez Rzad zkad wypływa, iż w tem razie ieżeliby takowe zatwierdzenie odmowione zostało, dzierżawca od arędy odstąpić powinien, opłaciwszy czynsz do dnia ostatniego zaiętey possessyi. W Krakowie d. 13 Kwietnia 1815 roku.

Zorzecki.